

Konfederacja w składzie interpelację w obronie wRealu24

6 maja 2022

Konfederacja podczas czwartkowej konferencji prasowej poinformowała o złożeniu interpelacji ws. cenzury portalu wRealu24.pl. Poseł Robert Winnicki podkreślił, że Polska zbliża się niebezpiecznie w kierunku cenzury niezależnych mediów.

„Pytamy, jakie jest uzasadnienie tej cenzury. Czy PiS przy okazji walki z rosyjską dezinformacją czyści Internet także z krytyki PiS-u?” – oświadczył wiceprezes Ruchu Narodowego Michał Wawer informując o interpelacji ws. blokady portalu wRealu24.

Decyzją Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego strony internetowe wRealu.pl oraz wRealu.tv zostały zablokowane. Portale Niezależna podały, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zablokowała portale szerzące tzw. rosyjską propagandę na temat przebiegu wojny na Ukrainie.

Blokadą objęto rosyjskie witryny Ria.ru, Rt.com, Ruptly.com i Lenta.ru, a także adresy takich polskich stron jak: Dziennik-Polityczny.com, WiciPolskie.pl, NEon24.pl, WolneMedia.net. Jak informuje Niezależna.pl, działania podjęto na mocy decyzji podjętych przez ABW.

„Mamy w Polsce do czynienia z wprowadzaniem cenzury. Oczywiście jesteśmy zwolennikami tego, żeby walczyć z dezinformacją, zwłaszcza uprawianą przez Federację Rosyjską. Ale to nie może oznaczać, że arbitralne decyzje nawet nie urzędników, co po prostu służb w Polsce, wykluczają przestrzeń wolności słowa. Wracamy do bardzo mrocznych czasów” – stwierdził poseł Robert Winnicki z Konfederacji. „Jeśli

zgodzimy się na blokowanie legalnie działających mediów, sami będziemy zatwierdzać mechanizm cenzury politycznej wprowadzanej przez rząd. Przypomnę przy okazji, że jedynie Konfederacja jest siłą polityczną walczącą o wolność słowa” – dodał prezes Ruchu Narodowego.

„Na mieście – że się tak wyrażę – chodzą słuchy, że to zemsta za to, że poruszamy niewygodne dla mainstreamu tematy, takie jak np. ogromna afera respiratorowa. Dowiedziałem się nieoficjalnie, że jest bardzo prawdopodobne blokada ma związek z tą sprawą. Po prostu mówimy „nie” cenzurze. Dziś Rola jutro ktokolwiek inny” – tłumaczył redaktor Marcin Rola z wRealu24.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: DoRzeczy.pl, Twitter.com

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)

Komentarz „Wolnych Mediów”

Konfederacja mówi, że walczy o wolność słowa, a interpeluje wyłącznie ws. medium Marcina Roli, bo jest antyrosyjskie? Tymczasem większość zablokowanych portali, o które się nie upomniano, jest przyjazna Konfederacji. Zauważyłem w mediach mainsteramowych nasiloną propagandę wymierzoną w niezależne media. Pod pozorem edukacji antyfejkowej sugeruje ona, że media podważające narrację mainsteramu tworzą rosyjskie trolle (w domyśle, że to tajne służby rosyjskie a nie normalni obywatele Polski), którym nie należy ufać. Oczywiście, ani słowa o tym, by w identyczny sposób traktować mainstream. Materiały są tak świetnie spreparowane psychologicznie, że gdybym nie znał prawdy, to sam bym się nabrał. Odwołują się np. do „mądrości” odbiorców. Nie ufasz niezależnym mediom – jesteś mądry. Jeśli im zaufałeś – dołączysz do mędrców, gdy przestaniesz im ufać. Pojawia się w tych propagandach informacja, że portale te podważają np. zaufanie do zaleceń pandemicznych, analizują zdjęcia z Buczy inaczej niż mainstream, popierają antysemitów, bo krytykują Izrael, etc.

Oczywiście w sposób programujący odbiorców do odrzucenia tych treści i uznania za fejki. Tworzą mechanizm ciągu myślowego: jak rozpoznać fejki -> media niezależne robią rosyjskie trolle -> media niezależne mają inną narrację -> inna narracja to fejki.